

POSTANOWIENIE Z DNIA 30 CZERWCA 2009 R.
SNO 16/09

Uchwała sądu dyscyplinarnego wydana w trybie art. 80 § 2c u.s.p. jest jedynie, co wynika wprost z treści tego przepisu, zezwoleniem na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, co nie przesądza w żadnym wypadku o winie sędziego, nie mówiąc już o karze. Uchwała ta, zezwalając prokuratorowi na wszczęcie postępowania *in personam*, nie pozbawia osoby wobec której ją wydano, żadnych uprawnień procesowych przysługujących każdemu podmiotowi znajdującemu się w takiej sytuacji procesowej. Osoba taka w świetle przepisów prawa pozostaje niewinna, ma w szczególności prawo do podjęcia aktywnej obrony przed stawianymi jej zarzutami poprzez składanie wniosków dowodowych, czy też chociażby prawo skargi do sądu na decyzje procesowe prokuratora, w wypadkach wskazanych w Kodeksie postępowania karnego. Brak jest zatem jakichkolwiek przesłanek do uznania, że uchwała wydana przez sąd dyscyplinarny w toku postępowania uregulowanego w art. 80 § 2c u.s.p. jest orzeczeniem, o którym mowa w art. 126 u.s.p., a co za tym idzie istnieje, przewidziana przepisami prawa, możliwość wznowienia takiego postępowania.

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Błuś (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Tadeusz Wiśniewski, Zbigniew Hajn.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2009 r. wniosku obrońcy o wznowienie postępowania zakończonego uchwałą Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 10 grudnia 2007 r., sygn. akt ASDo (...), utrzymaną w mocy uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 marca 2008 r., sygn. akt SNO 14/08, oraz o uchylenie uchwały o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych i obniżeniu wynagrodzenia

postanowił:

- 1) na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 430 § 1 k.p.k. pozostawić wniosek bez rozpoznania jako niedopuszczalny z mocy ustawy;
- 2) nie uwzględnić wniosku o uchylenie uchwały o zawieszeniu sędziego Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych i obniżeniu wynagrodzenia;
- 3) kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 10 grudnia 2007 r., sygn. akt ASDo (...), zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego za czyn polegający na tym, że „w dniu 22 sierpnia 2007 r. w A. zadał małoletniemu Sebastianowi P. uderzenie nogą w twarz, w wyniku czego doznał on obrażeń w postaci stłuczenia kości jarzmowej oraz otarcia naskórka okolicy jarzmowej prawej, które naruszyły prawidłowe czynności jego narządów ciała na okres do 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.” oraz zawiesił sędziego w wykonywaniu czynności służbowych i obniżył wysokość jego wynagrodzenia o 25 % na czas trwania tego zawieszenia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 20 marca 2008 r., sygn. akt SNO 14/08, po rozpoznaniu zażalenia obrońcy sędziego na decyzję Sądu pierwszej instancji, utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę.

Obrońca sędziego Sądu Rejonowego, na podstawie art. 542 § 1, 540 § 2 i 547 § 2 k.p.k., złożył wniosek o wznowienie postępowania o zezwolenie na pociągnięcie jego mandanta do odpowiedzialności karnej, zakończonych uchwałą Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 10 grudnia 2007 r., utrzymaną w mocy uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 marca 2008 r., uchylenie tych uchwał oraz o wstrzymanie wykonania wymienionych wyżej decyzji procesowych. W uzasadnieniu wniosku jego autor podniósł, że w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07, przepis art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych utracił swoją moc z dniem 11 grudnia 2007 r., a zatem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, a także Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchylając sędziemu immunitet orzekał na podstawie przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym, mimo że brak było ku temu podstawy prawnej.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy sędziego Sądu Rejonowego o wznowienie postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – zwanej dalej u.s.p.) jest niedopuszczalny z mocy ustawy (art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.).

Instytucja wznowienia postępowania dyscyplinarnego została uregulowana w rozdziale III powołanej wyżej ustawy, w art. 126 u.s.p. Z treści tego przepisu wynika, że wznowienie postępowania dyscyplinarnego może nastąpić w dwóch sytuacjach. W pierwszej z nich istnieje możliwość wznowienia postępowania dyscyplinarnego na niekorzyść obwinionego sędziego, jeżeli umorzenie postępowania lub wydanie

wyroku nastąpiło wskutek przestępstwa albo jeżeli w ciągu pięciu lat od umorzenia lub od wydania wyroku wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody, które mogły uzasadniać skazanie lub wymierzenie kary surowszej (§ 1). W drugiej zaś, na korzyść obwinionego sędziego możliwe jest wznowienie postępowania, jeżeli wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody, które mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie kary łagodniejszej (§ 2). Niewątpliwie wniosek, który wpłynął do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego został złożony na korzyść sędziego, bowiem tylko w takim zakresie może podejmować czynności procesowe obrońca obwinionego sędziego. Rzecz jednak w tym, że wnioskodawca domaga się wznowienia postępowania, którego tryb został uregulowany w art. 80 u.s.p., zakończonego wydaniem uchwały, która przecież nie stwierdza winy obwinionego, a tym bardziej nie wymierza jakiegokolwiek kary. Uchwała sądu dyscyplinarnego wydana w trybie art. 80 § 2c u.s.p. jest jedynie, co wynika wprost z treści tego przepisu, zezwoleniem na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, co nie przesądza w żadnym wypadku o winie sędziego, nie mówiąc już o karze. Uchwała ta, zezwalając prokuratorowi na wszczęcie postępowania *in personam*, nie pozbawia osoby wobec której ją wydano, żadnych uprawnień procesowych przysługujących każdemu podmiotowi znajdującemu się w takiej sytuacji procesowej. Osoba taka w świetle przepisów prawa pozostaje niewinna, ma w szczególności prawo do podjęcia aktywnej obrony przed stawianymi jej zarzutami poprzez składanie wniosków dowodowych, czy też chociażby prawo skargi do sądu na decyzje procesowe prokuratora, w wypadkach wskazanych w Kodeksie postępowania karnego. Brak jest zatem jakichkolwiek przesłanek do uznania, że uchwała wydana przez sąd dyscyplinarny w toku postępowania uregulowanego w art. 80 § 2c u.s.p. jest orzeczeniem, o którym mowa w art. 126 u.s.p., a co za tym idzie istnieje, przewidziana przepisami prawa, możliwość wznowienia takiego postępowania.

Wprawdzie wnioskodawca wskazał jako podstawę wniosku o wznowienie postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej art. 540 § 2 k.p.k., a uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2009 r., sygn. akt I KZP 5/09 (OSNKW 2009, z. 7, poz. 51), wskazuje, że w tym postępowaniu mają odpowiednie zastosowanie przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym zawarte w przepisach ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, zaś w zakresie nimi nieuregulowanym, koniecznym dla zachowania funkcjonalności i standardów rzetelnego procesu, przepisy Kodeksu postępowania karnego, to jednak w uzasadnieniu uchwały *in fine* wyraźnie stwierdzono, iż odrębnym problemem, nieobjętym przedstawionym Sądowi Najwyższemu zagadnieniem prawnym, jest zakres stosowania tych przepisów w postępowaniu o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej i zależeć on będzie od tego czy wznowienie

postępowania miałyby dotyczyć postępowania zakończonego uchwałą o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, czy też uchwałą odmawiającą takiego zezwolenia. Jednocześnie Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów uznał za trafny pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., sygn. akt SNO 61/08 (OSNSD 2008, poz. 96), że „w postępowaniu immunitetowym nie ustala się winy sprawcy, nie wymierza mu kary, czyli nie dochodzi do skazania. (...) w postępowaniu tym nie występuje skazany, a wydana uchwała nie jest rozstrzygnięciem merytorycznym w kwestii odpowiedzialności za delikt dyscyplinarny”.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej nie przesądziła o odpowiedzialności karnej obwinionego sędziego (o czym była już wcześniej mowa) i nie doszło do wymierzenia mu kary, bowiem nie jest nią zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych ani obniżenie wysokości jego wynagrodzenia na czas trwania tego zawieszenia (jest to swoisty środek zapobiegawczy służący wyeliminowaniu sytuacji, w których sędzia, będąc podejrzanym o popełnienie przestępstwa sprawuje wymiar sprawiedliwości), a skoro tak, to nie można skutecznie wnosić o wznowienie postępowania, które w zakresie winy i ewentualnej kary trwa, i nie sposób przewidzieć w chwili obecnej jego rezultatu.

Należy też z całą mocą zauważyć, że wbrew twierdzeniom zawartym we wniosku o wznowienie postępowania nie doszło, w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, do utraty mocy przepisów art. 80 § 1 i 2 u.s.p. Jak wynika z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2008 r., sygn. akt K 39/07 (Dz. U. 2007, Nr 230, poz. 1698) za niezgodne z Konstytucją RP uznane zostały przepisy: art. 80 § 2f i 2g u.s.p. w zakresie, w jakim wykluczają kontrolę sądu nad wyłączeniem przez prokuratora udostępnienia dokumentów sędziemu poddanemu uchyleniu immunitetu; art. 80a § 1 i art. 80b § 1 i 3 u.s.p. i art. 80a § 3 oraz art. 80b § 4 zdanie drugie u.s.p. W sytuacji, w której podstawą prawną podjęcia przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej, utrzymanej w mocy uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, był przepis obowiązującego art. 80 § 2c u.s.p., podnoszenie przesłanki utraty mocy przepisu prawnego będącego podstawą wydania uchwały, jest całkowicie chybione.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny postanowił jak na wstępie.